

PROTOKÓŁ NR XLI/18 Z XLI SESJI RADY GMINY SADKI

XLI sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 25 stycznia 2018 r., w godz. 11⁰⁰ – 14⁰⁰, w sali widowiskowo-konferencyjnej nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Barbara Gajewska - Przewodnicząca Rady Gminy

Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak - Inspektor

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1875 z późn. zm.) oraz par. 35 ust. 1 Uchwały Nr XXII/38/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy (Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2016 r. poz. 2430) XLI sesję otworzyła i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.

ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska stwierdziła, że na ogólną liczbę 15 radnych na sesji obecnych jest 15. W związku z powyższym sesja jest prawomocna i władna do podejmowania uchwał.

Listy obecności radnych, sołtysów i zaproszonych gości stanowią załączniki do nin. protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska przedstawiła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Gminy Sadki na rok 2018,
 - b) w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Gminy Sadki na 2018 rok,
 - c) w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Sadki na 2018 rok,
 - d) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok,
 - e) w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
 - f) w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Sadki dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.
8. Informacja o realizacji zadań inwestycyjnych w 2017 r.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
11. Zakończenie sesji.

Radna Maria Orłowska zgłosiła wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad pkt 7 e podjęcie

uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Uzasadnienie wniosku w załączeniu.

Wójt Gminy zgłosił wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt 7 e podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Zgłoszone wnioski zostały przyjęte jednogłośnie: 15 głosów za, 0 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

W związku z powyższym Przewodnicząca Rady przedstawiła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Gminy Sadki na rok 2018
 - b) w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Gminy Sadki na 2018 rok,
 - c) w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Sadki na 2018 rok,
 - d) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok,
 - e) w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Sadki dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.
8. Informacja o realizacji zadań inwestycyjnych w 2017 r.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
11. Zakończenie sesji.

Pow. porządek obrad został przyjęty jednogłośnie: 15 głosów za, 0 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

ad. 4

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że z protokołem z XL sesji zapoznała się osobiście. Stwierdziła, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedla przebieg XL sesji. Do protokołu nie zgłoszono uwag. Był wyłożony do wglądu w okresie międzysesyjnym, jak też jest wyłożony na tej sesji. W związku z powyższym Przewodnicząca Rady Gminy zaproponowała przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Nie zgłoszono uwag.

Protokół Nr XL/17 z sesji odbytej w dniu 28 grudnia 2017 r. został przyjęty jednogłośnie: 15 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się.

ad. 5

Wójt Dariusz Gryniwicz przedstawił następujące sprawozdanie ze swej działalności w okresie międzysesyjnym:

5 stycznia na zaproszenie Prezydenta Bydgoszczy gościłem na otwarciu nowego Torbydu.

11 stycznia do Urzędu przybył pan Adam Galiński z firmy Oxytree z ofertą sadzonek drzew szybko rosnących. Jeżeli ktoś jest zainteresowany, to służymy informacją na ten temat. Jest to nowatorski pomysł na wykorzystanie gleby, która ma bardzo niskie właściwości rolnicze.

12 stycznia po raz pierwszy spotkałem się na negocjacjach z Zarządem firmy „Medicus”. Tego dnia również uczestniczyłem w Bydgoszczy w spotkaniu noworocznym zorganizowanym przez pana europoła Janusza Zemke.

17 stycznia do Urzędu przybyli pracownicy firmy Enea Oświetlenie w celu ustalenia dalszych działań związanych z doświetlaniem gminy. Jeśli są pytania, to do pani Michaliny Zygmunt. W tej chwili już pierwsze prace zostały wykonane, zgodnie z wytycznymi ustalonymi z sołtysami. Tego samego dnia spotkałem się z przedstawicielami Zarządu spółki „Medicus”. Następnie udałem się do Bnina na jasełka zorganizowane przez oddział przedszkolny z okazji Dnia Babci i Dziadka.

18-19 stycznia uczestniczyłem w Konwencji Wójtów, który tym razem odbył się w Fojutowie.

20 stycznia udałem się do Liszkówka na uroczystość z okazji dnia Babci i Dziadka.

21 stycznia uczestniczyłem w „Koncercie Kolęd, Pastorałek i nie tylko”. Bardzo serdecznie dziękuję za przygotowanie, przede wszystkim pani Dyrektor. Jak zwykle profesjonalne. Również panu Romanowi Andrzejewskiemu i wielu tym, którzy się przyczynili do tego, że koncert wyszedł naprawdę bardzo fajnie.

22 stycznia na zaproszenie europoła Kosmy Złotowskiego oraz posła Łukasza Schreibera udałem się do Bydgoszczy, aby dołączyć do apelu przeciwko mowie nienawiści. Tutaj zatrzymam się trochę dłużej, z uwagi na to, że dochodzą do mnie pewne spekulacje o przynależności mojej do jakiegokolwiek partii. I to jest moment kiedy chciałbym Państwu uświadomić pewne rzeczy. Startowałem na stanowisko Wójta ze swojego komitetu. Nigdy nie byłem i nie jestem związany z żadną partią polityczną. Nie neguję nikogo, kto jest związany z jakąkolwiek partią polityczną. Nadal twierdzę, że w samorządzie nie ma miejsca na politykę. W samorządzie jest praca. To, że część radnych związanych z partią PSL, mi nieprzychylnych, stara się upolitycznić pracę w samorządzie, to jest ich sprawa. Pan europoseł Kosma Złotowski i pan poseł Szeiber myślę, że podnieśli słuszną inicjatywę, ponieważ ja jako Wójt spotykam się z mową nienawiści. Nawet nie zacząłem tak naprawdę swojego urzędu, a już były na mnie ataki nienawiści. I obojętnie jaka opcja polityczna, mógłby nawet być to PSL, wyszłaby z taką inicjatywą, w której uczestniczyło wielu włodarzy z kujawsko-pomorskiego, niezależnie od tego jakiej byli opcji, to bym w tym uczestniczył. Hejt dotyka nas wszystkich. Ja z tego miejsca występuję przeciwko takim zachowaniom. Nie widzę potrzeby na dzień dzisiejszy, aby utożsamiać się z jakąkolwiek partią polityczną. Dla przykładu podam, że w tym miesiącu byłem na otwarciu Torbydu, na które zaprosił mnie pan Prezydent Bydgoszczy, który utożsamia się i jest członkiem Platformy Obywatelskiej. Byłem na spotkaniu noworocznym u pana europoła Janusza Zemke, który od kilkudziesięciu lat jest posłem i działaczem lewicowym, którego bardzo szanuję. Byłem również u europoła i posła PiS. Zadaniem Wójta nie jest politykowanie. Jest utrzymywanie jak najlepszych relacji z tzw. „górami”, aby jak najwięcej pozyskać dla gminy. Dwa lata temu, tuż przed wyborami parlamentarnymi, zawitał do Urzędu Gminy poseł PSL pan Kłopotek. Jedyną osobą, która była żeby powitać pana posła razem ze mną i moim Zastępcą, to pani Wanda Przybysz. Innych działaczy PSL nie było. I twierdzę, że panu posłowi Kłopotkowi należy się szacunek. Trzeba go, jak każdego posła, każdego polityka z tzw. „górnej półki”, powitać w tym Urzędzie, czy przyjmując jego zaproszenie. To tyle i chciałbym uciąć wszelkie spekulacje.

Tego dnia uczestniczyłem również w zebraniu sołeckim we wsi Anieliny. W dniu wczorajszym brałem udział w nagraniu radiowym. Zostałem poproszony przez Radio Nakło o udzielenie wywiadu w sprawie negocjacji ze spółką „Medicus”. Następnie odbyłem spotkanie z panem Piotrem Kwiatkowskim-Powiatowym Lekarzem Weterynarii w celu omówienia bieżących spraw. Dalej pojechałem do Trzeciewnicy na spotkanie informacyjno-konsultacyjne, branżowe stowarzyszenia

„Partnerstwo dla Krajny i Pałuk”.

Następnie Wójt omówił kwestię dot. „Medicusa”. Dość dużo pojawiało się informacji w prasie. Pewnie nadal będą się pojawiały. Jeszcze raz, po raz któryś, bo mówiłem o tym na Komisji, na których konsekwentnie nie pojawiam się, a byłem tylko na chwilę na prośbę jednego z radnych, ponieważ uznałem, że to jest istotne i tam oczywiście spotkałem się tradycyjnie z atakiem, z agresją i potwierdziło tylko to, że nie ma sensu się tam pojawiać, to w tej chwili jest pokłśnie niefortunnie podpisanej umowy, dokładnie na dwa dni przed drugą turą wyborów w 2014 roku przez mojego poprzednika Zygmunta Gliszczyńskiego. Umowa jest o tyle niekorzystna dla gminy, że mówi się tutaj o kwocie 2.159 zł za wynajem budynku, prawie 500 m². Natomiast nie jest to kwota, którą Urząd otrzymuje. My jesteśmy ostatnim płatnikiem Vat. Tak naprawdę za ten wynajem miesięcznie otrzymujemy 1750 zł. Urząd nie prowadzi działalności i nie może sobie odliczyć tego Vat. Trudno, taka umowa została podpisana. Umowa nie tylko dlatego jest niekorzystna. Ona jest niekorzystna również dlatego, że są w niej zapisy mówiące o tym, że remonty zewnętrzne są po stronie gminy. Nie chodzi o to żebyśmy zarabiali, ale zarówno ja, jak i pan Skarbnik musimy dbać o budżet gminy. Chciałbym zdementować to, czym karmi się dzisiaj opinię publiczną. Po pierwsze, że spółka prowadzi na terenie gminy działalność niemalże charytatywną. Jak czasami słysze, to mam wrażenie, że wybudowała w środku Kongo szpital polowy i musi do tego dokładać. To jest wierutna bzdura. Jeżeli chodzi o podstawową opiekę medyczną, to są konkretne pieniądze. Oddzielmy misję lekarską, co do której nie mam wątpliwości, że lekarze pracujący zarówno w Sadkach, jak i gdziekolwiek indziej, wypełniają swoją misję lekarską, ale wypełniają ją w prywatnej spółce, która zarabia na tym konkretne pieniądze. Utrzymanie szpitala jest trudne, ale podstawowej opieki medycznej nie. Pokażcie mi drugi taki interes. W momencie, kiedy jakaś spółka podpisze z NFZ umowę, to pokażcie mi działalność rolniczą, czy jakąkolwiek działalność, że wiedzą co się stanie za rok. Tam jest stała kasa cały rok. Moim zadaniem jest stać na straży, aby nie dotować prywatnej firmy. Zapytam, czy jeżeli ktoś by miał pomieszczenie gminne i ktoś by chciał wynająć to pomieszczenie pod sklep medyczny, to ja bym miał mu robić specjalnie preferencje. To jest działalność jak każda inna. Podniosły się głosy, że to o zdrowie chodzi. Tam też o zdrowie chodziło. Zaznaczam, że bynajmniej za mojej kadencji nie będzie dotowania prywatnych firm z budżetu gminy. Jak najbardziej jestem za tym, żeby pomagać w załatwianiu formalności, w załatwianiu kontaktów prywatnym firmom, czy przedsiębiorcom działającym na terenie gminy, ale nie dotować ich z budżetu gminy. Po drugie, że przez Wójta pacjenci nie będą mieli zabiegów z zakresu fizjoterapii, to jest kompletna bzdura. To jest działalność, za którą spółka również otrzymuje pieniądze i oni z tych pieniędzy nie zrezygnują. Poprosiłem firmę po to żeby negocjować umowę, nie chciałem niczego narzucać – i poprosiłem pana Wiceprezesa i panią Prezes przede wszystkim o propozycje jak oni by widzieli podwyższenie czynszu. Jest kilka opcji. Albo podwyższenie czynszu, a jeżeli chcą to niech zbudują windę. Podniesie to wartość budynku. Kolejna rzecz to, może nie podnosić czynszu, ale zrezygnować z tych niefortunnych zapisów w tej umowie, które są kosztowne dla gminy. Pan Wiceprezes mi odpowiedział, że do tej kwoty 2.159 zł brutto, ok. 1.750 zł netto może dołożyć 20 zł. Uznałem to jako akt agresji i dosyć niepoważne potraktowanie nie tylko mojej osoby, ale zarówno gminy, w której prowadzą działalność leczniczą. Jest wiele możliwości negocjowania tej umowy. Natomiast spółka od początku, ponieważ przyzwyczaiła się do tego, że dostaje prezenty, nie jest nastawiona na negocjacje. To nie jest postawienie spółki pod murem, jak na Komisji zarzucił pan Radny. To jest próba kolejnego wymuszenia preferencji dla danej firmy na Wójcie Gminy Sadki. Pojawiła się kolejna propozycja sprzedaży. Ja chętnie sprzedam ten budynek. Przydadzą się pieniądze na inwestycje. Chętnie sprzedam i wtedy mamy spokój. Ja nie będę miał tego poczucia, że za 10 lat budynek zostanie zwrócony wyeksploatowany, a był wynajmowany za śmieszne pieniądze. Mi on nie jest potrzebny. Był taki pomysł fikcyjnie wtedy wprowadzony do budżetu, to spotkaliśmy się wtedy w RIO, ponieważ Rada postanowiła złożyć autopoprawkę mimo, że nie byli autorami budżetu. Tyle w kwestii wyjaśnienia. Moje stanowisko jest jasne, ponieważ to jest moment jeżeli spółka po raz pierwszy coś chce, bo zgodnie z umową Wójt musi wyrazić zgodę na taki remont. W związku z tym uznałem, że to jest ten moment, chcąc dobrze zarządzać gminą, żeby się zwrócić do spółki o negocjacje. Nie narzucałem

niczego. Moje działania nie idą w kierunku, by mieszkańców gminy pozbawić tego typu zabiegów. To są twarde negocjacje biznesowe i nie ma tutaj żadnych wątków prywatnej, czy zawodowej niechęci.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pięknie się pana Wojta słucha i pięknie się pan Wójt wybielił. To pan Wójt powiedział, że gmina nie zarabia na tym budynku, wręcz do niego dokładamy. Jeżeli Pana zapytałem ile do gminy wpływa z dzierżawy, Pan nie wiedział. Mam tutaj dokument. Poprosiłem pana Skarbnika żeby przygotował i jest w tym dokumencie: gmina za dzierżawę tego budynku przez trzy lata dostała bez 150 zł 60 tys. zł. Gmina zainwestowała w tym czasie 24 tys. zł. Zostaje jeszcze 35 tys. zł. Czyli gdzie są te pieniądze? I powiedział Pan również, że to pan Urbanowicz rzucił kwotę 20 zł. Niestety na Komisji Pan powiedział zupełnie co innego. Proponował Pan podwyżkę o 60 %. Teraz Pan już tego nie wspomniął. Tutaj propozycja była o 60 % podnieść czynsz, a potem „Medicus” miał się ustosunkować. Wcale się nie dziwię, że oni podali 20 zł, bo z Pana strony to jest szantaż. Jeżeli oni proszą Wójta o remont budynku, a Pan rzuca 60 % do czynszu, to ja wam się zgodzę na remont jeżeli wy się zgodzicie na podniesienie tego czynszu. Co to są za negocjacje? To nie są żadne negocjacje, to jest szantaż. Mówi Pan o windzie, która miałaby być zamontowana. Założenie windy w budynku Ośrodka to kwota 210 tys. zł. Wójt zapewne chce żeby spółka „Medicus” te koszty poniosła. Zapewne odbije się to na leczeniu pacjentów, bo skądś te pieniądze muszą wziąć. Jest sporo lekarzy. Co niektórzy narzekają, nie wiem dlaczego. Wójt powiedział, że jak ta winda będzie zamontowana, to podniesie to standard budynku, że będzie dostęp do stomatologa i do poradni K. Kiedy zapytałem czy zna rozkład budynku, powiedział, że tak. Ale moim zdaniem to są dwa różne poziomy budynku. Jak ta winda ma służyć do rehabilitacji i do poradni K? Wójt stwierdził, że może. Skoro Wójt twierdzi, że może, to może niech gmina tą windę zamontuje i wtedy zawrzeć w aneksie, że „Medicus” w zamian za to, że gmina podniosła standard budynku, musiałby płacić wyższy czynsz. Padło tutaj wiele nieprawdziwych sformułowań. A tak na marginesie to i pan Wójt, i pan Hemmerling powiedzieli, że jak się „Medicusowi” nie podoba, to oni nie muszą tutaj leczyć, bo gmina nie musi zapewnić opieki zdrowotnej na terenie gminy. Czyli możemy jeździć do Wyrzyska lub do Nakła. Nie wiem kumu by się chciało jeździć. Tak samo zdziwiła nas propozycja Wójta, który rzucił na Komisji, że „Medicus” może kupić. O tym kompletnie nie wiedzieliśmy. To było zaskoczenie. A to co Wójt mówi, że my się nie zgodziliśmy w 2016 roku na fikcyjną sprzedaż tego budynku, to nawet w RIO doktorzy prawa, którzy byli w trakcie tego naszego przesłuchiwania, byli zdumieni. Ja się zapytałem czy pod budżetem jest napisane: budżet gminy Sadki to fikcja. Oni po raz pierwszy usłyszeli, że można zrobić w Sadkach fikcję sprzedaży budynku. I my się wtedy na to nie zgodziliśmy, bo nie mieliśmy pewności, że ten budynek nadal będzie spełniał tą funkcję, którą ma spełniać. On ma spełniać funkcję tą, żeby dbać o dobro mieszkańców, o dobro pacjentów. Wójt mówił, że on dba głównie o dobro mieszkańców, a potem o dobro pacjentów. Zarzucił mi że ja odwrotnie, że ja dbam o dobro pacjentów. Niestety ja mieszkam w tej gminie i od czasu do czasu muszę iść do tego lekarza i chcę, żeby to było w Sadkach, a nie w Wyrzysku bądź w Nakle.

Wójt zwracając się do radnego Cebuli powiedział, że osiągnął już chyba najwyższy stopień wzruszenia słuchając jak pan Cebula się troszczy, jako radny gminy, o prywatną spółkę. Nawet chciałby Pan im przeprowadzać inwestycje z budżetu gminy. Jest to bardzo wzruszające muszę powiedzieć i być może Pana agresja bierze się z tego, że w końcu definitywnie Pan przegrał proces ze mną. Nie złożył Pan apelacji. Natomiast co do nieprawdziwych sformułowań to kilka wynotowałem. Jeżeli chodzi o tą szanowną kapitułę w RIO, gdzie wtedy Pana kolega z partii był tam szefem, żaden z tych Państwa nie jest doktorem prawa. To są wszyscy ekonomiści. Muszę powiedzieć, że to było niesamowite, ponieważ przez dwie godziny nas przesłuchiwali i po pięciu minutach narady stwierdzili, że mimo, że Wójt jest autorem budżetu, to Rada nie będąc autorem budżetu, może poczynić w nim zmiany. Czyli ten wyrok był już wcześniej ukartowany. Pan tutaj używa mocnych słów: szantaż. Nie negocjacje, tylko szantaż. Skłamał Pan, że mój Zastępca, czy ja odpowiedzieliśmy, że my nie musimy zapewniać. Niech Pan zajrzy do ustawy. Wójt wskazuje podmiot medyczny. Pan znowu manipuluje informacją. Zastanawiam się i po raz kolejny zadaję Panu pytanie: co Pan z tego ma, że występuje Pan jako

niejako rzecznik firmy „Medicus”, prywatnej firmy i jako rzecznik KPWiK w Szubinie. Spółki, przez którą mieszkańcy Sadek płacą tak horrendalne stawki.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wolałaby żebyśmy się trzymali tematu.

Wójt powiedział, że trzymamy się tematu. Temat jest jeden, że jeden z radnych występuje przeciwko gminie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że prosi żeby być merytorycznym. Pan Wójt wraca do nie wiadomo jakiej historii.

Wójt powiedział, że wraca do historii, w której pani Przewodnicząca również brała udział. Pan Cebula twierdzi, że nie było propozycji sprzedania budynku. Od początku mówiłem o sprzedaży.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że pan Wójt mówił o zapisie.

Wójt powiedział, że Pani pytała czy możemy sprzedać akurat tej firmie. To jest dziwne pytanie jak na samorządowca o tak dużym stażu, ponieważ jakkolwiek sprzedaż mienia gminnego odbywa się w formie przetargowej. To jest jasne dla każdego.

Przewodnicząca Rady odczytała pismo z „Medicusa”, które wpłynęło do Wójta i do wiadomości do Rady Gminy dot. remontu pomieszczeń w Przychodni. Następnie powiedziała, że na posiedzeniu Komisji był też pan Artur Suppan prowadzący od lat rehabilitację na terenie naszej gminy. Jest bardzo zaniepokojony. Mówił do pana Wójta, ale pan Wójt go w ogóle nie słuchał. Właściwie mówił do pleców pana Wójta, bo pan Wójt już wychodził. A chciał poruszyć bardzo istotną sprawę, że przez wiele lat mieszkańcy – ponieważ tam są mieszkania pracownicze – wnosili wiele pieniędzy na tzw. fundusz remontowy i właściwie się nie doczekali złotowki ze strony Urzędu. Chcą wystąpić o wyliczenie tych kosztów. Jeżeli płacili, na pewno są dowody wpłat, to te pieniądze im się należą. Na to nie uzyskali odpowiedzi.

Wójt powiedział, że pani Przewodnicząca tutaj rzuciła taką uwagę, że nie otrzymali zwrotu. Jak Pani czuwała nad tym, że nie otrzymywali z tego funduszu?

Wykaz zarządzeń wydanych w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik do nin. protokołu.

ad. 6

Zgłoszono następujące wnioski i interpelacje:

Radny Jacek Smażyk, odnosząc się do słów, które pan Wójt wypowiedział powiedział, że jako Prezes PSL w naszej gminie poczuł się bardzo urażony takim stwierdzeniem. W jakim przypadku pan Wójt może oskarżać na szczeblu gminnym i wyżej, że wszystko jest ustawione. Poruszyło mnie to, ale pomyślałem, że jednak są ludzie, którzy myślą pozytywnie i nie pozwalają na to, żeby ktoś nieodpowiednie decyzje podejmował i próbują chociaż temu się przeciwstawić.

Radna Maria Orłowska – interpelacje 1-5 w załączeniu.

Radny Andrzej Bilicki poruszył problem smogu i zanieczyszczeń. Dużo się o tym mówi. Miasto Bydgoszcz przystąpiło do programu dofinansowywania wymiany pieców o niskiej emisji. Zapytał czy jako gmina mamy jakieś plany w tym względzie. Budżet mamy niezbyt duży, ale czy jeszcze będziemy mogli pozyskać jakieś pieniądze unijne na to dofinansowanie albo ewentualnie ze struktur

wojewódzkich czy powiatowych.

ad. 8 a

Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła plan pracy Rady Gminy na 2018 rok.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały sprawie przyjęcia planu pracy Rady Gminy Sadki na rok 2018.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLI/1/2018 została przyjęta jednogłośnie: 15 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 8 b

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów Jacek Smażyk oraz Przewodniczący Komisji Infrastruktury Społecznej Tadeusz Chojnacki przedstawili plany pracy Komisji.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Gminy Sadki na 2018 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLI/2/2018 została przyjęta jednogłośnie: 15 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 8 c

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Józef Wieczorek przedstawił plan pracy Komisji na 2018 rok.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Sadki na 2018 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLI/3/2018 została przyjęta jednogłośnie: 15 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 8 d

Przewodnicząca Rady powiedziała, że w tym punkcie obrad podjęta ma być uchwała w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy w projekcie są jakieś zmiany, o których pan Skarbnik nie mówił

na posiedzeniu Komisji.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling odpowiedział, że nie ma.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLI/4/2018 została przyjęta jednogłośnie: 15 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 8 e

Przewodnicząca Rady powiedziała, że w tym punkcie obrad podjęta ma być uchwała w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Sadki dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Sadki dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XLI/5/2018 została przyjęta jednogłośnie: 15 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 8

Kierownik Michałina Zygmunt przedstawiła informację o realizacji zadań inwestycyjnych w 2017 r. w formie prezentacji.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 9

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska otworzyła dyskusję i poprosiła o składanie wolnych wniosków.

Radna Hanna Czelińska:

- chciałyby złożyć skargę mieszkańca ul. Polnej dot. przyczepiania plakatów na prywatnych drzewach. To są drzewa, które rosną na prywatnej posesji. Gdyby plakaty były tylko przyklejane, to by nie było

problemu, ale Enea używa zszywek i niszczy te drzewa.

- jest problem z sołeckimi tablicami ogłoszeń. W Sadkach każdy kto chce nakleja sobie ogłoszenia. Jeśli ktoś ma potrzebę wywieszenia jakiegoś ogłoszenia, to powinien zgłosić się do sołtysa. Może Wójt by wydał w tej sprawie jakieś ogłoszenie.

- powiedziała, że chciałaby wrócić do tematu „Medicusa” i zapytać pana Wójta co powie mieszkańcom, gdy jednak nie podejmie negocjacji z „Medicusem” i tej rehabilitacji u nas nie będzie, ponieważ „Medicus” nie wywiąże się z umowy z NFZ i mieszkańcy przez 5 lat tej rehabilitacji nie będą mieli w Sadkach.

- zapytała co się dzieje ze sprzętem z Przychodni i dlaczego go nie sprzedajemy.

Radny Tadeusz Chojnacki:

- w imieniu mieszkańców ul. Leśnej podziękował panu Wójtowi i Referatowi Inwestycji za oświetlenie tej ulicy. Zawisło tam 7 lamp, co w dużym stopniu przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa szczególnie dla dzieci i młodzieży dochodzącej na przystanek autobusowy.

- odnośnie dziur na ul. Leśnej, to już chyba następna Rada się tym zajmie, ale na wiosnę może chociaż połatamy.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że dobrze, że te lampy zawisły. U nas jeszcze nie. Jakies priorytety widzimy.

Sołtys Ewa Malak:

- zapytała czy te lampy to są już z tego projektu, z którego kiedyś panowie z elektrowni jeździli i nanosili te punkty,

- apeluje o uzupełnienie drogi Sadki-Radzicz-Liszkówko. Wyboje są straszne.

- ma pytanie do Wójta, ponieważ na ostatniej WOŚP wozy strażackie z Anielin, Bnina i Jadwizyna nie chciały uczestniczyć. Panowie z OSP mieli zakaz od pana Oziminy. Na jakiej zasadzie pan Ozimina może takiej rzeczy zabraniać. Strażacy byli chętni.

- zapytała co z równiarką, bo już się obawia co będzie w marcu i ile znowu będzie telefonów i wizyt w Urzędzie.

- w sprawie „Medicusa” z tego co obserwuję w gazecie i tu wysłuchuję myślę, że musicie Państwo znaleźć jakieś rozwiązanie. W każdej sytuacji musi być jakieś wyjście, ale to leży gdzieś pośrodku Urzędnicy-„Medicus”, czy Rada-Wójt-„Medicus”. To dotyczy większości mieszkańców. Musicie Państwo dojść do porozumienia. Myślę, że Wójt jest otwarty na wszelkie propozycje.

Radny Andrzej Cebula:

- zapytał odnośnie Zarządzenia nr 1.2018. Kto za kogo jest w Referacie Inwestycji?

- Pan Wójt mówił, że to bardzo niefortunnie podpisana umowa na dzierżawę budynku na te 4 zł netto za m². Również dowiedzieliśmy się, że w Mroczy, która jest miastem, stawka czynszu najmu w budynku, w którym jest podstawowa opieka zdrowotna, to stawka 4,90 zł. Tam Rada Miasta podjęła uchwałę, żeby przedłużyć umowę najmu dzierżawcy do roku 2050. Są jeszcze zapisy w tej umowie, że przez ten okres, kiedy będzie inwestował w ten budynek podmiot świadczący usługi, to ma prawo do rekompensaty w zapłacie czynszu. Nie rozumiem Wójta kiedy mówi, że to jest skandalicznie niska stawka, gdzie miasto Mrocza ma stawkę 4,90 zł.

Sołtys Wojciech Frąckowiak poruszył temat napraw oświetlenia we wsi. Powiedział, że udostępnił prywatny numer telefonu i prosił żeby ci, którzy naprawiają oświetlenie, zgłosili się do niego. W tym tygodniu zgłosił, że dwie lampy nie świecą. Przyjechali, wymienili żarówki, a wieczorem były telefony, że na całym osiedlu światła gasną i się zapalają.

Wiceprezes spółki „Medicus” Witold Urbanowicz powiedział, że firma „Medicus” została wybrana w drodze konkursu w 2014 roku. Nie negocjowała czynszu. Czynsz był ustalony w warunkach konkursu.

Podjęliśmy się tego wyzwania. Nie jest to łatwe. Staramy się sprostać. Nie wszystko udaje nam się zrobić samemu. O niektóre rzeczy musimy prosić pana Wójta. I teraz prosimy o wyrażenie zgody na wykonanie remontu na koszt spółki „Medicus” po to, żeby świadczyć Państwu mieszkańcom usługi. Chodzi o usługi rehabilitacyjne, ale też o pozostałe. Wystąpiliśmy z pismem i chcemy tego remontu dokonać na własny koszt. Poza tym wykonujemy różne inne remonty, które są w naszej gestii i też nie zwracamy się o refinansowanie ich. Jest to w naszym zakresie, rozumiemy to. Budynek przejęliśmy w takim, a nie innym stanie. Staramy się dopasować i dostosować do tego. W momencie kiedy chcemy wykonać remont na własny koszt, pan Wójt próbuje zwiększyć stawkę czynszu w pierwszej propozycji o ponad 100 %, a ostatecznie o ponad 60 %. Jest to dla nas niezrozumiałe. Jesteśmy jakby ukarani za to, że chcemy sami dokonać pewnych zmian, polepszyć i dostosować do programu, który był podpisany w 2011 roku przez SP ZOZ Sadki, dodatkowym obciążeniem w czynszu, czyli wzrostem stawki. Rozumiem, że pan Wójt dba o dobro gminy i o budżet, ale w sytuacji, kiedy ekonomiści mówią o 2 % inflacji, to podwyżka o ponad 60 % jest horrendalną kwotą i dlatego się zachowałem w taki sposób, a nie inny.

Prezes spółki „Medicus” Jolanta Krawczyk powiedział, że program dostosowawczy w 2011 roku został opracowany przez pana doktora Rozmarynowskiego, ówczesnego kierownika SP ZOZ. Przejmując całe świadczenia medyczne na terenie gminy Sadki nikt nam nie przekazał informacji, że jest jakiś termin do zrealizowania. O tym terminie dowiedzieliśmy się w grudniu ub. roku, gdzie Sanepid do nas wystąpił i zapytał co robimy w tym kierunku. Zastanowiliśmy się nad tym, co możemy zrobić i doszliśmy do wniosku, że przeniesienie rehabilitacji na parter budynku Przychodni jest najlepszym rozwiązaniem. Nie chodzi tylko o kwestie dostępu dla osób niepełnosprawnych na wózkach. Należy też wykonać toaletę z prysznicem dla osób niepełnosprawnych. Tam, gdzie teraz znajduje się rehabilitacja nie ma możliwości technicznej wykonania tego. Bardzo zdziwiła nas propozycja, o której mówił pan Urbanowicz i odbieramy to jako ukaranie nas za to, że dbamy o ten budynek. Zwracamy się do pana Wójta o zrozumienie też naszej sytuacji.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że na Komisji dowiedzieliśmy się od pana Wójta, że właśnie w poniedziałek wystosował pismo do spółki, że jeżeli spółka nie zapewni opieki stomatologicznej, to po 30 dniach od otrzymania tego pisma Wójt zerwie umowę najmu budynku. Tutaj mamy następną taką reakcję Wójta, że jeżeli czegoś nie zrobicie, to ja wam wypowiem umowę najmu. Bodajże w listopadzie, czy grudniu była mowa nt. stomatologa i Wójt wiedział o tej bardzo trudnej sytuacji, gdzie nie ma stomatologów, którzy by chcieli leczyć na NFZ. Oni mogą leczyć, ale tylko i wyłącznie prywatnie. Należy wspomnieć, że opieka stomatologiczna, to nie jest opieka podstawowa, a umowa mówi o zapewnieniu podstawowej opieki zdrowotnej. Opieka stomatologiczna to jest coś zupełnie innego. To są kontrakty. W Nakle np. nie ma stomatologa na NFZ. Tam są tylko gabinety prywatne. Tutaj posunięcie Wójta jest takie, że jak czegoś nie zrobicie, to wypowiem wam umowę.

Prezes spółki „Medicus” Jolanta Krawczyk powiedziała, że odnośnie stomatologa, tak jak już na poprzedniej sesji mówiła ogłoszenia dają, gdzie tylko mogą. Romawiają prywatnie. W tym momencie jesteśmy po rozmowach z panem doktorem Najsem i najprawdopodobniej rozpocznie pan doktor pracę od przyszłego tygodnia. Również pani asystentka, która do tej pory pracowała jest na zwolnieniu obecnie. Tak, że problem się podwoił. Pan doktor Najs będzie w tej chwili dla Państwa świadczył usługi stomatologiczne. Bedziemy szukać cały czas, ponieważ wiemy, że pan doktor Najs czasowo się zgodził. Bardzo nas zaskoczyło takie stawianie sprawy przez pana Wójta, groźenie nam wypowiedzeniem. Jako podmiot świadczymy nie tylko stomatologię. Podstawowym naszym zadaniem jest świadczenie podstawowej opieki zdrowotnej. Staramy się wykonywać to najlepiej jak potrafimy. Ze stomatologią niestety sytuacja jest, jaka jest.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że nie rozstrzygniemy tutaj tego problemu. Jako Rada Gminy możemy wyrażać swoją opinię, natomiast nie mamy wpływu na działania, które będą dalej

podejmowane. Jesteśmy za tym żeby była rehabilitacja i stomatolog. Wiadomo, że przy każdej działalności zawsze są uwagi krytyczne, ale ogólnie z tego co wiem, to nie mamy na co narzekać. Jaka jest służba zdrowia w całym kraju to wiemy.

ad. 10

Wójt udzielił odpowiedzi na zgłoszone wnioski i interpelacje. Powiedział, że jeśli chodzi o interpelację pana radnego Smażyka, to sobie wyjaśniliśmy w przerwie. Odnośnie interpelacji pani radnej Orłowskiej sprawy techniczne zgłaszać do pani Michaliny Zygmunt. Pan radny Bilicki podjął bardzo słuszny temat smogu. Byłem na wielu spotkaniach tego dotyczących. Niejednokrotnie też mówiłem, że najbardziej zanieczyszczonym miejscem w województwie kujawsko-pomorskim jest Nakło, zbieg ul. Bydgoskiej i ks. Skargi. Jest to problem i podjęliśmy działania jako jedyna gmina, bo żadna z gmin ościennych nie zawarła w budżecie dotacji, a my zawarliśmy. Jeśli chodzi o programy i dotacje z zewnątrz to wszyscy wiedzą, że jest problem, natomiast pieniądze na to przeznaczone są niewielkie. Pani radna Czelińska przyjęła zgłoszenie jednego z mieszkańców ul. Polnej, co do rozwieszania plakatów. Nikt z Urzędu tutaj nie rozwieszał plakatów. Natomiast to jest do firmy Enea. Enea rządzi się swoimi prawami. My nie możemy odpowiadać gdzie, kto powiesi plakat. Co do tablicy ogłoszeń to można powiesić pod warunkiem zgody sołtysa. Taką informację polecę jeszcze dzisiaj przygotować i też egzekwowanie tego przez Straż Gminną. Zgadza się z panią Sołtys, że jest to uciążliwe. To jest do dyspozycji gminy i najważniejsze są nasze ogłoszenia. Jeżeli sołtys uzna, że dla społeczności ogłoszenie jest ważne, to jak najbardziej ma prawo, ale nikt nie może wywieszać bez wiedzy sołtysa. Co do pytania a propos „Medicusa” widzę, że nie tylko jeden jest orędownik, ale jest wielu orędowników dotowania prywatnej firmy z budżetu gminy. Z bólem to stwierdzam. Ja już na to odpowiadałem ale pani Radnej nie było. Oni nie zakończą tej działalności, bo z tego mają pieniądze. Pani sołtys Malak zapytała o drogi powiatowe. To też do pani Zygmunt. O kwestii wozów strażackich co roku się mówi. Owszem pan Janusz Ozimina jest Komendantem Gminnym i ma prawo podjąć taką decyzję, ponieważ jest zobligowany decyzją Komendanta Powiatowego PSP. Komendant Powiatowy PSP jest władny do wydania decyzji co się ma dzieć ze sprzętem bojowym. Myslę, że potwierdzi też to pani radna Czelińska, która też podjęła walkę z Komendantem. Rozmawiałem niejednokrotnie na ten temat. To są wytyczne PSP. Mimo, że sprzęt jest przypisany do OSP, które jest gminne, to pieczę nad tym sprzętem trzyma służba państwowa, w tym przypadku PSP. Jestem przekonany, że nie jest to sensu stricto decyzja Komendanta Gminnego, ale jest spowodowana decyzją Komendanta Powiatowego PSP. Co do równiarki, to sprawa została zgłoszona do organów ścigania. Na poprzedniej sesji mówiłem dokładnie jak ta sytuacja wygląda. Jestem umówiony na przesłuchanie w przyszłą środę. W związku z tym zostały wszczęte procedury. Zależy nam na tym żeby to poszło jak najszybciej. Uchybiona ze strony wykonawcy są bardzo duże. Natomiast nie jestem od tego żeby wyrokować jaki finał będzie miała ta sprawa. Będziemy się starali żeby zapewnić naszym drogom odpowiednie naprawy na wiosnę. Spotkałem się również z wykonawcą linii 400. Podpisywaliśmy porozumienie i robiliśmy dokumentację zdjęciową jeżeli chodzi o ich interwencję przy budowie tej linii. Zleciłem wykonanie dokumentacji. Porozumienie polega na tym, że w całości naprawią nam drogi, które na skutek ich działań zostały naruszone. Z uwagi na to, że inwestycja ta trafiła na mokry rok, zostali zobligowani wcześniej do działania, jeżeli chodzi o naprawę tych dróg.

Następnie Wójt zapytał radnego Cebulę kiedy umowa o najem budynku w Mroczy była podpisana.

Radny Andrzej Cebula odpowiedział, że nie wie, ale Rada w 2016 roku podjęła uchwałę o przyrzeczeniu do 2050 roku.

Wójt powiedział, że umowa jeśli chodzi o stawkę była bardzo dawno podpisana. Nie jest moją sprawą, że Burmistrz Klesiński nie wymaga tego, aby podnieść te stawki, ale Wójt Gryniewicz zamierza. Złożyłem takie pismo istotnie. I z tego co powiedziała pani Doktor widać, że skutecznie, bo pani Doktor zadeklarowała, że w przyszłym tygodniu będzie stomatolog. Taka jest rola Wójta i takie

zadanie. Ja wezwałem do wykonywania umowy świadczenia usług medycznych ogólnie. Pan zaprzecza sam sobie, bo przed chwilą Pan mówił, że będziemy musieli jeździć do Nakła, a teraz Pan mówi, że no trudno, do stomatologa do Nakła. Nikt mi już nie zarzuci, że nie występowałem do spółki „Medicus” o to, żeby zapewniki stomatologa w świetle ich obietnic, które składali, o których już dzisiaj nie pamiętają. Po raz kolejny panie Cebula wzruszyłem się jak wielkim jest Pan orędownikiem prywatnej spółki.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że skoro pan Wójt jest taki miękki, to niech się wzrusza.

Wójt, zwracając się do Wiceprezesa Urbanowicza powiedział, że wolałby żeby pan Wiceprezes dla własnego dobra o konkursie się już nie wypowiadał. Ten konkurs budził wiele kontrowersji. W postępowaniu konkursowym były dwa podmioty, które uzyskały tą samą liczbę punktów, a mój poprzednik wybrał akurat ten podmiot. Nie wspomnę już, że w trakcie konkursu zmienił „konie w trakcie wyścigu”. Dwa dni po ogłoszeniu wykreślił zapisy, które promowały punktowo spółkę „Medicus”, a mianowicie posiadanie dostępu do laboratorium i rentgena. Nie wiem czy tego Państwo nie pamiętacie, czy też już nie chcecie pamiętać.

Przewodnicząca Rady poprosiła o odpowiadanie ale do rzeczy.

Wójt zwrócił się do Zarządu spółki „Medicus”. Nie róbcie z siebie ofiar, bo nimi nie jesteście. Ja cały czas mówię o negocjacjach. Negocjacje polegają na tym, że Państwo też musicie - bo coś chcecie - powiedzieć co chcecie mi dać za to. Jako dwa podmioty dyskutujemy. Ja wyrażam zgodę pod pewnymi warunkami. Państwo nie chcecie nic dać. Teraz krok należy do Was. Ja jestem cały czas otwarty na negocjacje.

Prezes Jolanta Krawczyk powiedziała, że chcą dać wykonanie remontu Przychodni w Sadkach. Dostosowanie tego do wymogów. Nie wiem czego pan Wójt jeszcze oczekuje. My robimy remont za własne pieniądze. Pan Wójt nam w nagrodę za to chce podnieść czynsz. Bez pieniędzy niestety w tych czasach nie da się nic zrobić. Prowadzenie firmy medycznej, to jest przede wszystkim posiadanie pracowników wykwalifikowanych, o których w obecnych czasach jest bardzo trudno. Niestety o stomatologów jest trudno. Pan doktor Najs zrobił nam tę przysługę i chce współpracować z nami. Pielęgniarki wykształcone również jest trudno pozyskać w obecnych czasach. To nie jest tak tylko, że pieniądze. Z tych pieniędzy trzeba utrzymać, wykonać badania, zakupić nowy sprzęt. Proszę nas w ten sposób nie oceniać, że my mamy z tego pieniądze. My w Przychodnię Sadki cały czas inwestujemy. Przez te 3 lata, przez które świadczymy usługi, w remonty Przychodni, dostosowanie do tego jak w tej chwili wygląda Przychodnia, wydaliśmy już 120 tys. zł. Państwo to oceńcie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że niczego nie zmienimy i chciałaby zakończyć tą dyskusję.

Wójt powiedział, że osoby, które prowadzą działalność też muszą inwestować. Niech się Pani tym nie przejmuje. Na tym polega biznes.

Następnie Wójt poprosił pana Mecenasa żeby wyjaśnił pewne aspekty prawne. Moja propozycja jest taka, żebyśmy zrezygnowali z tych niefortunnych zapisów w umowie, podpisali taki aneks, ale nie chcecie tego. Nie dajecie nic. To, że chcecie zrobić remont – każda firma, która chce się utrzymać inwestuje.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że wracając do kwestii tej umowy podpisanej w 2014 roku, 8 października, tuż przed kolejnymi wyborami, wskazać należy na jeden jeszcze aspekt, że wyłączono prawie 100 m² z umowy, za które spółka „Medicus” nie płaci do dnia dzisiejszego. Dokładnie 97,58 m², gdzie mamy pomieszczenia pomocnicze. A wszelkie orzecznictwo, wszelkie przepisy wskazują, że piwnice i inne pomieszczenia gospodarcze są normalną powierzchnią użytkową. Przez 3 lata

oszczędności z tego tyt. już jest ponad 15 tys. zł. A wyłączone to zostało nie wiadomo na jakiej podstawie, bezprawnie. W tym zakresie też będziemy rozważać dalsze kroki z tym związane. Jeżeli Państwo znają umowę jest wyraźnie wskazane, że wydzierżawiający wyraża zgodę na wykonanie prac przystosowawczych niezbędnych do wykonywania świadczeń zdrowotnych zgodnie z wymogami NFZ.

Prezes Jolanta Krawczyk powiedziała, że to chcą zrobić.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że jest zapis na końcu, o stosowaniu przepisów kodeksu cywilnego w sprawach nieuregulowanych. A jeżeli będą polepszenia w okresie wynajmu, to przy zakończeniu gmina Sadki będzie zobowiązana zwrócić te polepszenia. Tak mówi artykuł kodeksu cywilnego. Tak więc jeżeli my mamy to później oddać, gdy nie dotyczy bieżących remontów, nie mówię o bieżących naprawach i remontach, które macie obowiązek wykonać. Tutaj zostało zbyt dużo obowiązków przerzuconych na gminę Sadki, które nie powinny być po stronie gminy Sadki. Przypominam o sprawie stomatologa. Państwo się zobowiązaliście w umowie na świadczenie tej usługi. Świadczenie usługi, to nie jest podstawowa opieka zdrowotna. W umowie jest zapisane o świadczeniu usług zdrowotnych, a jest to usługa zdrowotna niewątpliwie, choćby nie wiem jak pan Cebula zaprzeczał, nie wiem jakim był orędownikiem spółki „Medicus”. To jest usługa, którą ma obowiązek zapewnić spółka „Medicus”, a wydzierżawiający ma prawo wezwać do wykonania umowy, skoro zaprzestaną świadczenia tej usługi i to zrobiono. Nie będzie tak, że umowy były konstruowane w ten sposób, że gmina Sadki nie była zabezpieczona, nie miała zabezpieczonego swojego interesu. O czym Państwo dobrze wiecie, bo były spotkania, była podpisywana umowa. Jak długo to trwało, jakie były negocjacje w tym zakresie dlatego, że dobro gminy jest takie, a nie dobro spółki „Medicus”. Niech Pn nie broni tej spółki, bo spółka nie wierzę, że dokłada do interesu, bo by nie prowadziła tej działalności. Świadczenie usług medycznych jest wysoko dochodowe. Obsługuję takie podmioty i wiem jakie zyski wykazują z tego typu działalności. Jeśli chodzi o stawki czynszu w innych gminach, nie mówię o Mroczy, może gmina Mrocza nie dba właściwie o interes swój, skoro ma taką stawkę do roku 2050. My chcemy większą stawkę w związku ze zmieniającymi się warunkami, w związku ze wzrostem wartości nieruchomości. Nie będzie tak, że ktoś będzie czerpał zyski, a gmina nie będzie miała z tego tyt. żadnych korzyści. Jeżeli chodzi o kwestię modernizacji, oczywiście są negocjacje. Polegają na tym negocjacje i rozmowy, żeby dojść do kompromisu. Miała być podpisana umowa na przejęcie sprzętu. Nie podpisaliście umowy. Użytkowaliście go bezumownie. Kogo interesy Państwo reprezentujecie: mieszkańców gminy Sadki, czy spółki „Medicus”?

Przewodnicząca Rady powiedziała, że ten temat powinniśmy definitywnie zakończyć. My tu niczego nie rozstrzygniemy. Nie mam zamiaru wysłuchiwać kto zarabia, a kto nie zarabia. Interes jeden nam przyświadcza: świadczenie usług dla mieszkańców gminy na jak najlepszym poziomie. I takie było nasze założenie.

Następnie Przewodnicząca Rady powiedziała, że chciałaby wrócić do sprawy równiarki, ponieważ zwróciła już uwagę panu redaktorowi. Jestem Przewodniczącą Rady więc wiadomo, że pisma wpływają do mnie. Odczytuję pismo, które przesłał sprzedający równiarkę, którego na oczy nie widziałam, w przetargu nie brałam udziału i nagle jestem uwikłana w to, że zwracam uwagę i wyrażam własne zdanie. Nie można wkładać mi w usta listu jakiegoś pana, którego w ogóle nie widziałam na oczy i wychodzi, że to jest moje zdanie. Żałuję tylko, że zrzekliśmy się na tą równiarkę pieniędzy z wynajmu świetlic i z ul. Leśnej.

Wójt, odpowiadając radnej Czelińskiej co ze sprzętem w Przychodni powiedział, że już kilkakrotnie mówił, że jest w budynku po byłej szkole w Bninie, zajęty przez komornika.

Radna Hanna Czelińska zapytała dlaczego.

Wójt powiedział, że dlatego, że będąc w Społecznej Radzie nie dopilnowaliście i doszło do tak dużego zadłużenia SPZOZ.

Radna Hanna Czelinska powiedziała, że przecież była mowa, że przejmujecie ten sprzęt. „Medicus” nie chciał dzierżawić starego sprzętu i kupił sobie nowy. I była mowa, że sprzedamy. Dlaczego ta sprzedaż nie doszła do skutku?

Wójt zapytał jak może wystawić na sprzedaż, skoro komornik zajął ten sprzęt.

Radna Hanna Czelińska zapytała skąd jest komornik, czy z Urzędu Skarbowego.

Wójt odpowiedział, że komornik.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że przede wszystkim to jest własność SPZOZ i nie jest przejęte jeszcze przez gminę. Jest zajęte przez komornika. Jakby Pani się interesowała przez trzy lata co się dzieje na sesji, to by Pani wiedziała.

Wójt poprosił Mecenasa o odpowiedź na pytanie pani radnej Orłowskiej odnośnie odzyskania pieniędzy z wyroku.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że Likwidator prowadzi stosowne postępowanie w tym zakresie. Jest to pan Mecenaz Krakowski. Jeżeli jakieś pytania są z tym związane, to proszę kierować do pana Mecenasa Krakowskiego. Z tego co wiem, to prowadzi postępowanie egzekucyjne. Wiem, że są niby dwie nieruchomości, z tego jedna jest obciążona kredytem hipotecznym, druga podobno wolna od obciążeń. Być może uda się z niej wyegzekwować te środki.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że tak jak w tej chwili mamy prowadzone tutaj usługi medyczne, to tylko możemy pochwalić i dziękować. Nie ma problemu z badaniami. Bardzo dziękujemy za to. Dobrze prowadzicie i prowadzić tak dalej. A to co robi pan Wójt, być może przyjdzie czas na zapłatę.

Zastępca Wojta Piotr Hemmerling powiedział, że chce odnieść się do słów pana Cebuli odnośnie Mroczy. Proszę zwrócić uwagę, że w Mroczy działają równolegle dwa podmioty, które prowadzą usługi medyczne. Jeden działa w warunkach budynku prywatnego, a drugi prowadzi działalność w budynkach, których właścicielem jest gmina. Prawdopodobnie jest tak, że żeby zachować równowagę w tym wymiarze równych szans, gmina nie podnosi czynszu, bo ta współpraca między gminą, a podmiotem świadczącym usługi układa się naprawdę w sposób bardzo harmonijny.

Odnosnie warunków, które Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej stara się stwarzać dla gospodarstw, które chciałyby zmienić kotły na ekologiczne, kotły co najmniej V generacji, to jest to powiązane ze środkami, które przeznacza gmina. Jeśli w samorządzie nie przeznaczy się środków na dofinansowanie tutaj na miejscu, to WFOŚiGW nie udziela dotacji takiemu podmiotowi, takiemu gospodarstwu. W warunkach naszej gminy jest przeznaczony, co prawda mało, bo 10 tys. zł, ale zakładaliśmy, że trzeba wysądować potrzeby w tym zakresie. Nie mamy świadomości jaka jest skala zapotrzebowania. Wkoło się mówi, że wszyscy byli by chętni do skorzystania z tego dofinansowania, a realnych potrzeb w tym zakresie nie znamy. Chcemy dopiero tymi środkami wysądować potrzeby. WFOŚiGW zakłada, że w gminach do 10 tys. mieszkańców dofinansowanie może być do 20 tys. zł, przy oczywiście zaangażowaniu własnym na poziomie co najmniej 2 tys. zł do jednego gospodarstwa. Reasumując, jeśli zrobilibyśmy tak, że do jednej wymiany kotła dofinansujemy 2 tys. zł, to o drugie 2 tys. zł możemy się ubiegać jako gmina o dofinansowanie wymiany kotła dla tego podmiotu, który się ubiega. Tutaj wnioskować można od 1 marca do 31 maja. My, stwarzając możliwość ubiegania się o dofinansowanie z gminy, nie braliśmy pod uwagę w kalkulacjach tego

dofinansowania z WFOŚiGW, chcąc bazować tylko na dofinansowaniu tutaj naszym. Zastanowimy się czy ewentualnie nie sprząć tego razem. Zachecam do sięgnięcia do dokumentów źródłowych na stronie internetowej WFOŚiGW. To nie jest taka pomoc bezwarunkowa. Musi być spełnionych szereg różnych warunków, żeby taką pomoc uzyskać. Jest to podobnie jak dofinansowanie np. na baterie słoneczne.

Kierownik Maria Stepniewska powiedziała, że w budżecie gminy mamy zaplanowane 10 tys. zł na dofinansowanie do pieców. Na jednej z najbliższych sesji Rada będzie musiała przyjąć warunki dofinansowania. Beneficjentem środków jest gmina więc jeżeli byłoby dofinansowanie z WFOŚiGW w wysokości 2 tys. zł, gmina również musi dołożyć 2 tys. zł. Mamy ewentualnie na 5 pieców, jeżeli Rada uchwali regulamin.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że odnośnie dróg powiatowych wystosujemy pismo do ZDP. Odnosnie lamp mogę wysłać pismo do Enea Oświetlenie, wskazać nr sołtysów i poprosić o kontakt w przypadku wysłania ekipy na dane sołectwo. Lampy są realizowane już powoli z tego projektu. Co roku jakąś kwotę będziemy przeznaczając, aby po kolei zrealizować te inwestycje, które były wskazane przez sołtysów.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że panu Wójtowi umknęło pytanie kto jest za kogo w Referacie Inwestycji.

Wójt odpowiedział, że ponieważ Pani, która w tym momencie była szefową Referatu Promocji poszła na chorobowe, w tej chwili zastępuje ją inny pracownik. Na miejsce tego pracownika została zatrudniona osoba.

Radny Andrzej Cebula zapytał czy to jest jakaś tajemnica, że nie możemy się dowiedzieć.

Wójt odpowiedział, że nie jest to tajemnica. Natomiast nie jest to osoba publiczna i nie wiem czy można używać nazwiska.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że jest ochrona danych osobowych. Polityka kadrowa należy do Wojta Gminy Sadki, a nie do pana radnego Cebuli.

Wójt powiedział, że być może pan radny Cebula z przegranej sprawy sądowej nie wyciągnął wniosków.

ad. 11

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska podziękowała wszystkim za udział i zakończyła XLI sesję Rady Gminy Sadki.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska

Radna Gminy Sodli

Sodli 25 stycznia 2018r

Anna Ostrowska

wpł. 25.01.2018

Interpelacje

1. gratulacje dla pani Sołtyś za zorganizowanie jak do roku imprezy na rzecz KOSP - Sodli mogą być dumne z dziewczynami
2. Rejon Drog Powiatowych sprawdzić się z odśnieżaniem drogi powiatowej 510 jeśli chodzi o drożność ul. Myrnycha, Myrzostenia
3. w imieniu mieszkańców ul. Powstańców Wielkopolskich - nie wiem czy powiatowa, czy gminna o odśnieżenie drożności, bo mówiąc, że drożnie zwracam się do p. Michałiny Zygmunt
4. w imieniu mieszkańców Sadek, dzień dochodzący do przedziału, parafi o odśnieżanie placu przed kościołem, bo to jest plac gminy, do pani Michałiny Zygmunt
5. do pana Rady prawnej
 - pominięci w sprawie pani Krzysztofi Magdaleny Szrepaniaki zapadł jej wyrok 1 kwietnia 2016 o 18 listopada 2016r z powodu przyłączenia sobie w podstępny sposób z konta Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej 150, 542 zł to mam pytanie w jaki sposób mając w ogóle w świetle normy i kwoty pozwne spowoduje, żeby Pani Krzysztofi zwróciła jednorazowo dług do Gminy nie przypadkiem w ratach, gdyż przez długi spowodowały przez oszukany proceder konsolidację z tym zniszczone spowodowały dalsze zadłużenie i dalsze w budżet Gminy a niemożność opłacenia likwidatorów i odsetki w sytuacji odkrycia długu Gmina podreperuje swój strasznie nadzrapany budżet

10pt. 25. 01. 2018

Jani Innowodnicza
Radni Gminy Sadlni

Wnoszę formalny wniosek na XLI sesję Rady Gminy Sadlni w dn. 25 stycznia 2018r dotyczący wyostania z porządku obrad punktu e) w sprawie uchwalenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich, lub robót konserwacyjnych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków i przeniesienie na sesję w lutym 2018r.

- Motywacja: - jak dotychczas obowiązuje w porządku obrad uchwała Rady Nr XLI z dn. 5 listopada 2010r, która napisana jest czytelnie w oparciu o dzieńmiłki ustaw i ustawy dotyczące odroczonej i opieki nad zabytkami, co w tej ustawie z dn. 5 listopada 2010r. zostało zaznaczone na samym początku - uchwała, która miała być podjęta w tym temacie w dn. 28 grudnia 2017r. została przepisana z uchwały z 5 listopada 2010r. z wyjątkiem paragraf 5 punkt 1 w kwestii udzielenia dotacji do 75%, a nie 50%, dalej paragraf 9 punkt 5 w odniesieniu do paragrafu 7 - Wniośni można śmiało i traktować jako konsultacyjne
- uchwała z dn. 28 grudnia 2017 została przeniesiona na styczni 2018, ale nie na wniosek Rady, tylko Pana Radcy prawego

- przeniesiona uchwała z 28 grudnia 2017r nadal nie może być uchwalona 25 stycznia 2018r tylko przeniesiona na sesję w lutym, ponieważ posiada dużo nieścisłości, całe litanie wymagają nierozważnie adresowanych, ustalenie niekompetentnych komisji, pomijanie merytorycznych spraw i ogólnie jest to mało mądre nie wnosić nic do sprawy, a z dwóch i pół strony zostały starannie czerpy i pół strony.

A tymczasem najważniejsze było: przepisanie u zabytkowych nagrobków uznanych przez konserwatora, bo posiadających wartości artystyczne, historyczne i naukowe z ewidencji zabytków do rejestru, wydanie decyzji przez referenta konserwatora zabytków w Tomlinie na przeprowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich, wydanie pozwolenia na przygotowanie programu przez konserwatorów dzieł sztuki i innych tych prac jak dotychczas wszystko załatwiła parafia z moim małym udziałem a wyena narazie na trzy paragrafy jest najlepsza:

- Ks. Stanisław Lemier - 21.093zł
- Kapral Florian Kmiecik - 8.745zł
- "Pieta" Matejmate Sulejowa - 18.965zł